

Sygn. akt: I C 1212/14

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 grudnia 2016 r.

Sąd Rejonowy w Nysie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	Sędzia Sądu Rejonowego Remigiusz Drzewiecki
Protokolant:	sekretarka Anna Jakubiszyn

po rozpoznaniu w dniu 9 grudnia 2016 r. na rozprawie w N.

sprawy z powództwa D. P.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę

I. zasądza od strony pozwanej (...) S.A. w W. na rzecz powódki D. P. kwotę 10.993,22 zł (dziesięć tysięcy dziewięćset dziewięćdziesiąt trzy złote 22/100 groszy) wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 18 maja 2013r. do dnia 31 grudnia 2015r. oraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 1 stycznia 2016r. do dnia zapłaty,

II. zasądza od strony pozwanej (...) S.A. w W. na rzecz powódki D. P. kwotę 550 zł (pięćset pięćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów opłaty sądowej, kwotę 2.400 zł (dwa tysiące czterysta złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, kwotę 34 zł (trzydzieści cztery złote) tytułem zwrotu kosztów opłat skarbowych od pełnomocnictw, kwotę 148,77 zł (sto czterdzieści osiem złotych siedemdziesiąt siedem groszy) tytułem zwrotu kosztów dojazdu pełnomocnika na rozprawę oraz kwotę 267,50 zł (dwieście sześćdziesiąt siedem złotych pięćdziesiąt groszy) tytułem zwrotu kosztów opinii biegłych,

III. zwraca powódce D. P. kwotę 1.732,50 zł (jeden tysiąc siedemset trzydzieści dwa złote pięćdziesiąt groszy) jako niewykorzystane zaliczki na koszt opinii biegłych,

IV. nakazuje ściągnąć od strony pozwanej (...) S.A. w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Nysie kwotę 2.187,13 zł (dwa tysiące sto osiemdziesiąt siedem złotych trzynaście groszy) tytułem zwrotu wyłożonych tymczasowo przez Skarb Państwa kosztów opinii biegłych.

## UZASADNIENIE

***W pozwie złożonym w tutejszym Sądzie w dniu 10 października 2014 roku przez D. P.,*** powódka domagała się zasądzenia na swoją rzecz od strony pozwanej (...) S.A. z siedzibą w W. kwoty 10.993,22 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 18 maja 2013 roku do dnia zapłaty tytułem odszkodowania. Ponadto powódka domagała się zasądzenia od pozwanej zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.

W uzasadnieniu pozwu powódka podała, że w dniu 2 kwietnia 2013 roku doszło do wypadku komunikacyjnego. Samochód powódki S. (...) o nr rej. (...), kierowany przez M. P. został uderzony przez pojazd marki F. (...) o nr rej. (...) kierowany przez J. B.. Sprawca zdarzenia przyjął na siebie odpowiedzialność za spowodowanie wypadku, a jego pojazd posiadał polisę ubezpieczenia OC u strony pozwanej. Następnie powódka samodzielnie zgłosiła szkodę u strony pozwanej, która odmówiła wypłaty odszkodowania. Strona pozwana w toku postępowania likwidacyjnego nie ustaliła rozmiarów szkody, w związku z czym powódka udała się do prywatnego rzeczoznawcy celem ustalenia kosztorysu uwzględniającego wszystkie uszkodzenia pojazdu. Następnie na podstawie kosztorysu powódka dokonała naprawy pojazdu, za co wystawiona została faktura VAT na kwotę 10.993,22 zł.

**Strona pozwana (...) S. A. w W. odpowiadając na pozew w piśmie z dnia 26 stycznia 2015 roku (k. 38-39)** wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powódki na swoją rzecz kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Na poparcie swojego stanowiska strona pozwana podała, że prowadziła postępowanie likwidacyjne w związku ze zdarzeniem z dnia 2 kwietnia 2013 roku i zgłoszonym przez powódkę roszczeniem z ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych. W wyniku przeprowadzonego postępowania likwidacyjnego strona pozwana ustaliła, że to kierujący pojazdem powódki był sprawcą omawianej kolizji i odmówiła wypłaty odszkodowania. W wyniku porównania zakresu uszkodzeń obu pojazdów biorących udział w zdarzeniu oraz dokonania rekonstrukcji zdarzenia uznano, iż zdarzenie to miało miejsce, kiedy manewr wyprzedzania był w zaawansowanym stadium, jednocześnie kierujący pojazdem marki S. miał z łatwością możliwość zauważyć, iż jest wyprzedzany oraz zaniechać manewru skrętu, co zapobiegłoby powstaniu kolizji.

**Na rozprawie dnia 31 sierpnia 2016 roku (k. 282/II) powódka D. P.** podtrzymała żądanie pozwu w całości, domagając się jednakże zasądzenia kosztów zgodnie z przedłożonym spisem kosztów. Domagała się również zasądzenia kosztów opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w kwocie 34 zł. Wskazała, że kierujący F. J. B. dwa razy złożył oświadczenie pisemne, że przyznaje się do winy

#### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 2 kwietnia 2013 roku w P. na ulicy (...) około godziny 13:45 doszło do kolizji drogowej. Kierujący pojazdem marki F. (...) o nr rej. (...) J. B., poruszając się po drodze dwukierunkowej, w terenie zabudowanym, wykonując manewr wyprzedzania, nie dochował szczególnej ostrożności i nie zauważył wyjeżdżając na przeciwległy pas ruchu, że w wyprzedzanym pojeździe należącym do powódki marki S. (...) o nr rej. (...), kierowanym przez M. P., miga kierunkowskaz przez co doszło do zderzenia, w wyniku którego uszkodzone zostały oba pojazdy. Kierujący marki S. (...) o nr rej. (...) nie przyczynił się do zaistnienia i przebiegu kolizji z dnia 2 kwietnia 2013 r.

Sprawca kolizji uznał swoją winę i przyjął na siebie odpowiedzialność za jej skutki w postaci uszkodzeń pojazdu powódki. Pojazd sprawcy wypadku posiadał polisę ubezpieczenia OC o nr (...) u strony pozwanej.

Dowód:

- oświadczenie sprawcy wypadku J. B., k. 11;
- oświadczenie M. P. i J. B., k. 12;
- oświadczenie o okolicznościach kolizji k. 13-14;
- kserokopia dowodu rejestracyjnego pojazdu powódki, k. 16;
- kserokopia dowodu rejestracyjnego pojazdu marki F. (...) o nr rej. (...), k. 17;
- kserokopia dowodu osobistego powódki oraz M. P., k. 15;

- zeznania świadka J. B., k. 54-55, 56;
- zeznania świadka M. P., k. 55, 56;
- przesłuchanie powódki D. P., k. 55/II,56;
- opinia biegłego sądowego K. C. wraz z opinią uzupełniającą, k. 75-94 i k. 144-154;
- opinia biegłego sądowego J. D. wraz z opinią uzupełniającą, k. 201-222, 257-261.

W wyniku kolizji z 2 kwietnia 2013 roku w pojeździe powódki zostały uszkodzone następujące elementy: zderzak przedni, reflektor lewy, błotnik przedni lewy, nadkole przednie lewe, obręcz koła przednia lewa, kołpak koła przedni lewy, opona przednia lewa, kondensator klimatyzacji oraz zwrotnica przednia lewa.

Koszt naprawy uszkodzeń pojazdu powódki zgodnie z systemem kalkulacji naprawy A. wyniósł 13.579,93 zł brutto. Wcześniej S. J. prowadzący działalność gospodarczą pod firmą (...) w Z. sporządził dla powódki w dniu 22 kwietnia 2013 roku ofertę naprawy jej pojazdu za kwotę 11.746,87 zł. Ostatecznie powódka swój pojazd naprawiła w powyższym warsztacie za łączną kwotę 10.993,22 zł.

Dowód:

- opinia biegłego sądowego K. C. wraz z opinią uzupełniającą, k. 75-94 i k. 144-154;
- opinia biegłego sądowego J. D. wraz z opinią uzupełniającą, k. 201-222, 257-261;
- faktura VAT nr (...) z 21.05.2013 r., k. 27-28
- oferta imienna z 22.04.2013 r., k. 29.

Powódka samodzielnie zgłosiła szkodę u strony pozwanej w dniu 2 kwietnia 2013 roku, która przyjęła zgłoszenie informując powódkę o nadaniu numeru sprawie szkodowej (...).

W toku postępowania szkodowego zostało sporządzone oświadczenie o okolicznościach kolizji przez J. B. kierującego w dniu 2 kwietnia 2013 roku pojazdem marki F. (...) o nr rej. (...), w którym oświadczył on, że ponosi odpowiedzialność za skutki przedmiotowego zdarzenia.

Pismem z dnia 14 czerwca 2013 roku strona pozwana poinformowała powódkę, iż podjęła decyzję o odmowie zaspokojenia zgłaszanych roszczeń. Powódka w dniu 20 czerwca 2013 roku wniosła odwołanie od tej decyzji, którego strona pozwana nie uwzględniła zawiadamiając o tym powódkę pismem z dnia 24 lipca 2013 roku.

Pełnomocnik powódki pismem z dnia 8 lipca 2014 roku wezwał stronę pozwaną do zapłaty na rzecz powódki kwoty 10.993,22 zł tytułem odszkodowania za poniesione koszty naprawy pojazdu wskutek kolizji z dnia 2 kwietnia 2013 roku.

Dowód:

- potwierdzenie zgłoszenia szkody, k. 18;
- oświadczenie o okolicznościach kolizji, k. 13-14;
- pismo strony pozwanej z 14.06.2013 r., k. 19-20;
- odwołanie powódki od decyzji strony pozwanej z 14.06.2013 r., k. 21;
- decyzja strony pozwanej z 24.07.2013 r., k. 22;

- wezwanie do zapłaty z 08.07.2014 r., k. 23-24;

- dokumenty w aktach szkody nr 2000218850 w formie elektronicznej, k. 38

***W tym stanie faktycznym Sąd zważył co następuje:***

Powództwo D. P. zasługiwało na uwzględnienie w całości.

Ustalając stan faktyczny w sprawie Sąd oparł się na dokumentach przedłożonych przez strony postępowania, które szczegółowo opisane zostały pod poszczególnymi elementami stanu faktycznego, a których treść nie była kwestionowana przez żadną ze stron. Wiarygodność tych dokumentów nie budziła również zastrzeżeń Sądu albowiem nie nosiły one żadnych śladów mogących świadczyć o nieuprawnionej ingerencji w ich treść, stąd też stanowiły one podstawę dokonanych przez Sąd ustaleń faktycznych.

W dalszej kolejności Sąd przeprowadził dowód z zeznań świadków J. B. i M. P., a więc osób będących kierowcami pojazdów biorących udział w zdarzeniu z 2 kwietnia 2013 roku, które co do zasady potwierdziły jego przebieg opisany przez powódkę, a także fakt niedochowania szczególnej ostrożności przez J. B. przy manewrze wyprzedzania pojazdu powódki. Okoliczności te zostały potwierdzone także przez powódkę przesłuchaną w charakterze strony postępowania.

Ponadto w niniejszej sprawie Sąd posiłkował się dowodami z opinii biegłych sądowych z zakresu techniki samochodowej i rekonstrukcji wypadków dr inż. K. C. oraz mgr inż. J. D.. Sąd obydwie opinie uznał za wartościową podstawę ustaleń faktycznych w zakresie odpowiedzialności J. B. za spowodowanie kolizji z dnia 2 kwietnia 2013 roku. O. biegli wskazali bowiem, że to J. B. kierujący pojazdem marki F. (...) nie zachował szczególnej ostrożności w zakresie obserwacji drogi i zachowania innych uczestników ruchu drogowego, a konkretnie M. P. kierującego pojazdem powódki marki S. (...), i przez to nie zauważył dostatecznie szybko sygnalizowanego przez M. P. manewru skrętu w lewo i doprowadził do kolizji obydwu pojazdów. Co prawda biegły J. D. stwierdził, że niemożliwym jest aktualnie ustalenie jednoznacznego przebiegu zdarzenia z dnia 2 kwietnia 2013 roku, to jednak nie wyklucza to ostatecznego ustalenia sprawstwa tego zdarzenia przez J. B.. W tym wypadku zatem należy nadać szczególną doniosłość samemu oświadczeniu uczestników kolizji z dnia 2 kwietnia 2013 roku oraz zeznaniom świadków uzyskanym w sprawie, z których to jednoznacznie wynika, że to J. B. czuł i w dalszym ciągu się czuje odpowiedzialnym za to zdarzenie, na którą to okoliczność strony zresztą od razu po kolizji sporządziły stosowne oświadczenie. W oświadczeniu tym J. B. przyjął na siebie wyłączną odpowiedzialność za sprawstwo omawianej kolizji, a więc nie ma żadnych podstaw, w świetle opinii biegłych, do uznania, iż jako osoba posiadająca prawo jazdy, a zatem znająca przepisy ruchu drogowego nie potrafiła ocenić poprawności swojego zachowania. Tym bardziej, że brak jest jakichkolwiek dowodów na to, że uznanie swojej winy za tę kolizję przez J. B. było motywowane jakimkolwiek przymusem. Co więcej, J. B. swoje sprawstwo uznawał konsekwentnie nie tylko w momencie spisania oświadczenia (k. 11 i 12), ale także w postępowaniu likwidacyjnym nr (...) jak i w trakcie składania zeznań na rozprawie 27 lutego 2015 roku (k. 54-55). Umacnia to zdaniem Sądu generalne wnioski opinii biegłych co do spowodowania kolizji w dniu 2 kwietnia 2013 roku właśnie przez J. B., który uderzył w prawidłowo poruszający się i sygnalizujący manewr skrętu w lewo samochód powódki kierowany przez M. P.. Z tych też względów Sąd uznał zarzuty strony pozwanej, do których biegli ustosunkowali się w opiniach uzupełniających, w zakresie ustalenia odpowiedzialności za spowodowanie przedmiotowej kolizji przez J. B. za bezzasadne. Strona pozwana nie udowodniła bowiem w żaden sposób, aby to zachowanie M. P. kierującego pojazdem marki S. (...) doradziło do zderzenia z pojazdem marki F. (...), albo by M. P. faktycznie miał możliwość uniknięcia kolizji. Brak też jest jakichkolwiek dowodów przemawiających za tym, że M. P. kierujący pojazdem powódki marki S. (...) przyczynił się w jakikolwiek sposób do zaistniałego zdarzenia w rozumieniu art. 362 k.c. poprzez zbyt późne zasygnalizowanie manewru skrętu bądź brak takiej sygnalizacji. Tym samym w aspekcie przyczynienia się obu stron kolizji z 2 kwietnia 2013 roku strona pozwana nie sprostала ciężącemu na niej ciężarowi dowodowemu zgodnie z art. 6 k.c. i okoliczności tych nie udowodniła.

Dokonując oceny wydanych przez biegłych opinii w zakresie ustalenia wysokości szkody powstałej na pojeździe powódki w wyniku zdarzenia z 2 kwietnia 2013 roku Sąd swoje ustalenia ostatecznie oparł na opinii biegłego

sądowego J. D. uznając ją w tym zakresie za rzetelną i obiektywną, albowiem w przeciwieństwie do opinii biegłego K. C., na co zresztą zwróciła uwagę powódka w swoich zarzutach (k.115-117) została sporządzona w oparciu o kalkulację naprawy wykonaną przy użyciu systemu A.. (...) ten bowiem zawiera rozbudowaną bazę danych, z które korzystają profesjonalne podmioty rynku ubezpieczeń komunikacyjnych, a także rzeczoznawcy samochodowi, a tym samym stanowi on zdecydowanie bardziej obiektywne i miarodajne źródło informacji na temat wyceny naprawy uszkodzonych pojazdów. Z tego względu, w tym zakresie, opinia J. D. jawiła się w ocenie Sądu jako bardziej obiektywna i miarodajna, zwłaszcza, że jej ustalenia niejako korespondowały ze sporządzoną na rzecz powódki ofertą imienną (k. 29) oraz ostatecznie i faktycznie poniesionymi kosztami naprawy przez powódkę zgodnie z fakturą VAT nr (...) (k. 27-28), co także wskazuje na błędną metodykę wyliczeń zastosowaną w opinii K. C.. Jednocześnie biegły w swojej opinii potwierdził, że uszkodzeniu w wyniku wypadku z 2 kwietnia 2013 roku uległy wyszczególnione na rzeczowej fakturze elementy oraz że należało je wymienić na elementy nowe i oryginalne, a aktualny stan pojazdu potwierdza faktyczne dokonanie przez powódkę wyszczególnionych na fakturze napraw i prac.

Przechodząc do uzasadnienia prawnego, w pierwszej kolejności należy stwierdzić, że strona pozwana (...) S.A. z siedzibą w W. odpowiada za skutki kolizji z dnia 2 kwietnia 2013 roku na podstawie art. 822 k.c. w związku z art. 436 § 2 k.c. oraz ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. z 2003 r. nr 124 poz. 1152 z późn. zm).

W niniejszej sprawie poza sporem pozostawało, iż sprawca kolizji z dnia 2 kwietnia 2013 roku J. B. kierujący pojazdem marki F. (...) o nr rej. (...) posiadał polisę ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u strony pozwanej o nr (...).

Zgodnie z art. 822 § 1 i 4 k.c. zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na której rzecz została zawarta umowa ubezpieczenia. Uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń.

Z kolei przepis art. 34 ust. 1 powołanej wyżej ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia.

Dalej należy wskazać na przepis art. 415 k.c., który stanowi, że kto z własnej winy wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia. Przesłankami tej odpowiedzialności są szkoda, czyn sprawcy noszący znamiona winy oraz związek przyczynowy pomiędzy tymże czynem a szkodą.

Zgodnie z art. 436 § 1 k.c. odpowiedzialność za szkodę na osobie lub mieniu, wyrządzoną komukolwiek przez ruch pojazdu ponosi samoistny posiadacz mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody chyba, że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności. Jednakże gdy posiadacz samoistny oddał środek komunikacji w posiadanie zależne, odpowiedzialność ponosi posiadacz zależny. Zgodnie natomiast z przepisem art. 436 § 2 k.c. w razie zderzenia się mechanicznych środków komunikacji poruszanych za pomocą sił przyrody wymienione osoby mogą wzajemnie żądać naprawienia poniesionych szkód tylko na zasadach ogólnych. Również tylko na zasadach ogólnych osoby te są odpowiedzialne za szkody wyrządzone tym, których przewożą z grzeczności. W judykaturze i doktrynie utrwalili się poglądy, że przy zderzeniu pojazdów należy stosować art. 436 § 2 k.c. (por. wyrok SN z 19 września 1967 r., OSPiKA 1968, z. 9, poz. 201, z glosą aprobującą A. Rembielińskiego; wyrok SN z 17 grudnia 1984 r., IV CR 509/84, OSN 1985, nr 9, poz. 138; W. Czachórski (w:) System prawa cywilnego, t. III, cz. 1, s. 629-630; W. Dubis (w:) E. Gniewek, Komentarz, 2008, art. 435, nb 11 i art. 436, nb 32; M. Safjan (w:) K. Pietrzykowski, Komentarz, t. I, 2005, art. 436, nb 3).

W kontekście powołanych przepisów art. 415 k.c. oraz art. 436 k.c. należy zwrócić uwagę na regulacje przepisów ustawy z dnia 20 czerwca 1997 roku – Prawo o ruchu drogowym (Dz.U. Nr 98, poz. 602 z późn. zm.), powoływanej dalej jako „p.r.d.”, dotyczących wykonywania manewru wyprzedzania.

Zgodnie z art. 24 ust. 1 pkt. 3 p.r.d. **kierujący pojazdem jest obowiązany przed wyprzedzeniem upewnić się w szczególności, czy kierujący jadący przed nim na tym samym pasie ruchu, nie zasygnalizował zamiaru wyprzedzania innego pojazdu, zmiany kierunku jazdy lub zmiany pasa ruchu.**

Z kolei przepis art. 24 ust. 2 zd. 1 p.r.d. mówi, że kierujący pojazdem jest obowiązany przy wyprzedzaniu **zachować szczególną ostrożność**, a zwłaszcza bezpieczny odstęp od wyprzedzanego pojazdu lub uczestnika ruchu.

Natomiast wedle art. 2 pkt. 22 p.r.d. pod pojęciem szczególnej ostrożności należy rozumieć - ostrożność polegającą na zwiększeniu uwagi i dostosowaniu zachowania uczestnika ruchu do warunków i sytuacji zmieniających się na drodze, w stopniu umożliwiającym odpowiednio szybkie reagowanie.

Jak wynika natomiast ze ustalonego w sprawie stanu faktycznego, kierujący w dniu 2 kwietnia 2013 roku pojazdem marki F. (...) o nr rej. (...) J. B. nie zachował należytej ostrożności przy wykonywaniu manewru wyprzedzania w P. na ulicy (...) i wskutek zbyt późnej reakcji na sygnalizowany przez jadący przed nim pojazd prawidłowo marki S. (...) o nr rej. (...) kierowany przez M. P. manewr skrętu w lewo doprowadził do zderzenia obydwu pojazdów powodując uszkodzenie pojazdu powódki wskutek naruszenia normy przepisów art. 24 ust. 1 pkt. 3 i oraz ust. 2 zd. 1 p.r.d.

W konsekwencji powyższego J. B. wskutek zachowania sprzecznego z przepisami prawa o ruchu drogowym ponosi winę za spowodowanie kolizji z dnia 2 kwietnia 2013 roku, a strona pozwana na zasadzie art. 822 § 1 i 4 k.c. oraz art. 34 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych jest obowiązana do naprawienia szkody powstałej na pojeździe powódki. W niniejszej sprawie istnieje także związek przyczynowo skutkowy pomiędzy powstałą na samochodzie powódki szkodą, a zachowaniem J. B., który naruszając przepisy prawa o ruchu drogowym doprowadził do kolizji kierowanego przez siebie pojazdu z pojazdem powódki, wskutek czego doszło do wyzwolenia się energii kinetycznej powodującej uszkodzenia następujących elementów w pojeździe powódki: zderzak przedni, reflektor lewy, błotnik przedni lewy, nadkole przednie lewe, obręcz koła przednia lewa, kołpak koła przedni lewy, opona przednia lewa, kondensator klimatyzacji oraz zwrotnica przednia lewa.

Jak wskazał Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 13 czerwca 2003 roku (sygn. akt III CZP 32/03, opubl. Monitor Prawniczy 2004/2/81) odszkodowanie przysługujące od ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej za uszkodzenie pojazdu mechanicznego obejmuje niezbędne i ekonomicznie uzasadnione koszty naprawy pojazdu, ustalone według cen występujących na lokalnym rynku. W uzasadnieniu powyższej uchwały Sąd Najwyższy podkreślił, że poszkodowanemu przysługuje wybór odpowiedniego warsztatu naprawczego, któremu powierzy on dokonanie naprawy uszkodzonego pojazdu. Warsztaty te mogą posługiwać się różnymi cenami w zakresie tych samych lub podobnych prac naprawczych. Co więcej, ceny te mogą odbiegać w odpowiedniej skali od cen stosowanych przez warsztaty naprawcze działające na odpowiednim rynku lokalnym. Sąd Najwyższy wskazał ponadto, że zgodnie z zasadą pełnej kompensaty poniesionej szkody (art. 361 § 2 k.c.), poszkodowany może domagać się od podmiotu odpowiedzialnego (ubezpieczyciela) odszkodowania obejmującego poniesione koszty wspomnianych prac naprawczych. Za kategorię „niezbędnych” kosztów naprawy należy uznać takie koszty, które zostały poniesione w wyniku przywrócenia uszkodzonego pojazdu do stanu jego technicznej używalności istniejącej przed wyrządzeniem szkody przy zastosowaniu technologicznej metody odpowiadającej rodzajowi uszkodzeń pojazdu mechanicznego. Kosztami „ekonomicznie uzasadnionymi” będą koszty ustalone według cen, którymi posługuje się wybrany przez poszkodowanego warsztat naprawczy dokonujący naprawy samochodu. Nie ma przy tym znaczenia fakt, że ceny te odbiegają (są wyższe) od cen przeciętnych dla określonej kategorii usług naprawczych na rynku napraw samochodu. Jeżeli nie kwestionuje się bowiem uprawnienia do wyboru przez poszkodowanego warsztatu samochodowego mającego dokonać naprawy, miarodajne w tym zakresie powinny być ceny stosowane właśnie przez ten warsztat naprawczy w związku z naprawą indywidualnie oznaczonego pojazdu mechanicznego. Sąd Najwyższy podkreślił też w końcu, że jeżeli poniesione przez poszkodowanego koszty naprawy samochodu

odpowiadają cenom stosowanym przez usługodawców na lokalnym rynku i jednocześnie można te koszty zaliczyć do kategorii niezbędnych i ekonomicznie uzasadnionych, ubezpieczyciel nie ma uzasadnionych podstaw do odmowy wypłaty odszkodowania odpowiadającego wspomnianym kosztom. W rezultacie należy przyjąć, że odszkodowanie przysługujące od ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej za uszkodzenie pojazdu mechanicznego obejmuje niezbędne i ekonomicznie uzasadnione koszty naprawy pojazdu, ustalone według cen występujących na lokalnym rynku usług naprawczych.

Odnosząc się natomiast do kosztów naprawy wynikających z cen części zamiennych do niej użytych należy wskazać, że zasadą jest, iż naprawienie szkody polega na przywróceniu stanu poprzedniego, chyba że poszkodowany wybrał świadczenie polegające na zapłacie odpowiedniej sumy pieniężnej albo że za świadczeniem w pieniądzu przemawiają szczególne okoliczności. Z tej zasady, wyrażonej w art. 363 § 1 k.c., a ponadto z podstawowej normy art. 361 § 2 k.c. wynika również, że w wypadku uszkodzenia rzeczy w stopniu umożliwiającym przywrócenie jej do stanu poprzedniego osoba odpowiedzialna za szkodę obowiązana jest zwrócić poszkodowanemu wszelkie celowe, ekonomicznie uzasadnione wydatki, poniesione w celu przywrócenia stanu poprzedniego rzeczy uszkodzonej. Do wydatków tych należy zaliczyć w zasadzie także koszt nowych części i innych materiałów, których użycie byłoby niezbędne do naprawienia uszkodzonej rzeczy, w tym części oryginalnych. W przedmiocie wyboru części potrzebnych do naprawy poszkodowany podejmuje autonomiczną decyzję, której ubezpieczyciel nie może nakazać lub zakazać. Zgodnie bowiem z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego, ubezpieczyciel jako strona umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, nie ma żadnych podstaw do narzucania osobie trzeciej nie będącej stroną umowy – tj. poszkodowanemu – jakichkolwiek obowiązków w zakresie dotyczącym sposobu naprawy samochodu, w tym poszukiwania firmy sprzedającej części tańsze, nieoryginalne (por orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2003 r. sygn. akt III CZP 32/03).

W niniejszej sprawie powódka w sposób niebudzący wątpliwości wykazała za pomocą faktury VAT nr (...) z 21 maja 2013 roku (k. 28-29) wysokość poniesionych przez siebie kosztów naprawy pojazdu uszkodzeń wywołanych kolizją z dnia 2 kwietnia 2013 roku, a koszty te i ich zasadność została potwierdzona przez opinię biegłego J. D.. Z tego względu Sąd uznał za udowodnione co do zasady i wysokości żądanie powódki i zasądził na jej rzecz od strony pozwanej kwotę 10.993,22 zł tytułem odszkodowania za poniesioną wskutek przedmiotowego zdarzenia szkodę.

O odsetkach od zasądzonej kwoty za okres od 18 maja 2013 roku do 31 grudnia 2015 roku Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 2 zd. 1 k.c. w brzmieniu obowiązującym do 1 stycznia 2016 roku, czyli do czasu wejścia w życie ustawy z 9 października 2015 roku o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U.2015.1830), powoływanej dalej jako „ustawa zmieniająca”.

Zgodnie z art. 481 § 1 k.c. jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. W myśl art. 481 § 2 zd. 1 k.c., jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe.

Ponadto Sąd miał na uwadze regulację art. 14 ust 1 ustawy z dnia z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, który stanowi, że zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. Wedle ustępu 2 wyżej wskazanego artykułu w przypadku gdyby wyjaśnienie w terminie, o którym mowa w ust. 1, okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później jednak niż w terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie, chyba że ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania zależy od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego. W terminie, o którym mowa w ust. 1, zakład ubezpieczeń zawiadamia na piśmie uprawnionego o przyczynach niemożności zaspokojenia jego roszczeń w całości lub w części, jak również o przypuszczalnym terminie zającia ostatecznego stanowiska względem roszczeń uprawnionego, a także wypłaca bezsporną część odszkodowania.

W przedmiotowej sprawie Sąd zasądził odsetki od zasądzonej kwoty odszkodowania zgodnie z żądaniem pozwu od dnia 18 maja 2013 roku, tj. po upływie ustawowego terminu 30 dni na wypłatę odszkodowania przez stronę pozwaną.

Ustawa zmieniająca wprowadziła zmiany, m.in. w zakresie przepisu art. 481 k.c. Zmieniony został przede wszystkim § 2 art. 481 k.c. wprowadzający, tzw. „odsetki ustawowe za opóźnienie”, w myśl którego, jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie w wysokości równej sumie stopy referencyjnej Narodowego Banku Polskiego (wynoszącej 1,5%) i 5,5 punktów procentowych. Jednakże gdy wierzycielność jest oprocentowana według stopy wyższej, wierzyciel może żądać odsetek za opóźnienie według tej wyższej stopy. Po myśli art. 481 § 2<sup>1</sup> k.c. maksymalna wysokość odsetek za opóźnienie nie może w stosunku rocznym przekraczać dwukrotności wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie (odsetki maksymalne za opóźnienie).

Jednocześnie ustawodawca w art. 56 ustawy zmieniającej przesądził, że do odsetek należnych za okres kończący się przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy stosuje się przepisy dotychczasowe.

W myśl art. 57 ustawy zmieniającej, ustawa weszła w życie z dniem 1 stycznia 2016 r., z wyjątkiem art. 50, art. 51 i art. 54, które wchodzi w życie z dniem następującym po dniu ogłoszenia.

Z tych względów Sąd zasądzając dalsze odsetki ustawowe za okres od 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty był związany aktualnie obowiązującą treścią przepisu art. 481 § 2<sup>1</sup> k.c. i zasądził za ten okres odsetki ustawowe za opóźnienie.

O kosztach postępowania w pkt II wyroku Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. stosując zasadę odpowiedzialności za wynik procesu, albowiem roszczenie powódki zostało uwzględnione w całości przez co strona pozwana jest zobowiązana do zwrotu na rzecz powódki poniesionych przez nią kosztów postępowania. W konsekwencji Sąd zasądził od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 550,00 zł tytułem zwrotu poniesionych kosztów opłaty sądowej od pozwu, kwotę 34,00 zł tytułem zwrotu poniesionych kosztów opłaty skarbowej za złożenie do sprawy dokumentów pełnomocnictw, kwotę 2.400,00 zł tytułem zwrotu poniesionych kosztów zastępstwa procesowego radcy prawnego zgodnie z § 6 pkt 5 rozporządzenia z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U.2013.490 j.t.) oraz kwotę 267,50 zł tytułem zwrotu poniesionych kosztów opinii biegłych.

Ponadto tytułem zwrotu kosztów procesu Sąd przyznał powódce od strony pozwanej kwotę 148,77 zł tytułem zwrotu kosztów dojazdu pełnomocnika na rozprawę w dniu 31 sierpnia 2016 roku zgodnie z przepisami rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 29 stycznia 2013 roku w sprawie należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej (Dz.U.2013.167), które przewiduje, iż pracownikowi przysługuje zwrot kosztów przejazdu w wysokości stanowiącej iloczyn przejechanych kilometrów przez stawkę za jeden kilometr przebiegu, ustaloną przez pracodawcę, która nie może być wyższa niż określona w przepisach wydanych na podstawie art. 34a ust. 2 ustawy z dnia 6 września 2001 roku o transporcie drogowym (Dz.U. z 2013 r. poz. 1414 t.j. ze zm.), tj. w rozporządzeniu Ministra Infrastruktury z dnia 25 marca 2002 roku w sprawie warunków ustalania oraz sposobu dokonywania zwrotu kosztów używania do celów służbowych samochodów osobowych, motocykli i motorowerów niebędących własnością pracodawcy (Dz.U. Nr 27 poz. 271 z późn. zm.). Jak wynika z przedłożonego przez powódkę spisu kosztów (k. 285) pełnomocnik powódki celem stawiennictwa na rozprawie w dniu 31 sierpnia 2016 roku pokonał łącznie 178 km samochodem marki A. (...) o poj. 3,0 l. W związku z tym koszt przejazdu samochodem na powyższej trasie, ustalony przy użyciu wskaźnika przewidzianego w § 2 pkt. 1 lit. b) powołanego wyżej rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 25 marca 2002 roku, tj. 0,8358 zł za kilometr dla samochodów osobowych o pojemności skokowej silnika powyżej 900 cm<sup>3</sup>, wyniósł 148,77 zł.

O wydatkach w pkt III wyroku Sąd orzekł na podstawie art. 84 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. z 2005 r., Nr 167, poz. 1398 ze zm.), powoływanej dalej jako „u.k.s.c.”, po myśli którego sąd z urzędu zwraca stronie wszelkie należności z tytułu wydatków, stanowiące różnicę między kosztami pobranymi od strony a kosztami należnymi.



Natomiast w myśl art. 80 ust. 2 u.k.s.c. w zw. z art. 84 ust. 2 u.k.s.c. zaliczkę na wydatki zwraca sąd, który ją pobrał.

W świetle powołanych regulacji na rzecz powódki należało zwrócić kwotę 1.732,50 zł jako niewykorzystaną zaliczkę na wydatki związane z kosztami opinii biegłych sądowych.

Rozstrzygnięcie zawarte w pkt IV wyroku uzasadnia przepis art. 113 ust. 1 u.k.s.c., zgodnie z którym kosztami sądowymi, których strona nie miała obowiązku uiścić lub których nie miał obowiązku uiścić kurator albo prokurator, sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji obciąża przeciwnika, jeżeli istnieją do tego podstawy, przy odpowiednim zastosowaniu zasad obowiązujących przy zwrocie kosztów procesu.

Na powyższej podstawie, przy odpowiednim zastosowaniu zasady odpowiedzialności za wynik procesu określonej w art. 98 § 1 k.p.c., Sąd nakazał ściągnąć od strony pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Nysie kwotę 2.187,13 zł tytułem zwrotu pokrytych tymczasowo przez Skarb Państwa kosztów opinii biegłych sądowych.